

Sygn. akt VII Ka 842/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski (spr.),

Sędziowie: SO Dorota Lutostańska,

SO Remigiusz Chmielewski,

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Filipiak

przy udziale funkcjonariusza Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Olsztynie Wojciecha Piątkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r.

sprawy **W. Ł.**, ur. (...) w R., syna R. i T. z domu S.

oskarżonego z art.107§1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 26 maja 2017 r., sygn. akt II K 150/16

I utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II zasądza od oskarżonego **W. Ł.** koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 600 (sześćset) zł tytułem opłaty za II instancji.

Sygn. akt VII Ka 842/17

UZASADNIENIE

W. Ł. został oskarżony o to, że poprzez wynajęcie powierzchni w Sklepie (...) mieszczącym się przy ul. (...) w B. oraz zainstalowanie w nim i eksploatację urządzenia do gry (...) bez numeru, w dniu 1 grudnia 2015 r. urządzał gry na ww. automacie w miejscu do tego nieprzeznaczonym i bez wymaganego zezwolenia, naruszając dyspozycję określoną wart. 14 ust. 1 oraz art. 23a ustawy z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych (Dz.U.2015.612 ze zm.),

tj. o przestępstwo określone wart. 107 § 1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Biskupcu wyrokiem z dnia 26 maja 2017 r. w sprawie II K 150/16

- oskarżonego **W. Ł.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt I czynu i za to z mocy art. 107§1 k.k.s. skazał go a na podstawie art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 23 § 1 i 3 k.k.s. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

- na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zwolnił oskarżonego **W. Ł.** od kosztów sądowych

Apelację od powyższego wyroku złożyła obrońca oskarżonego W. Ł., zaskarżając go w całości i orzeczeniu zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. przez dokonanie dowolnej, wybiórczej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i zasadami prawidłowego rozumowania oceny materiału dowodowego w zakresie:

- odmówienia w części wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego W. Ł. w zakresie twierdzeń co do tego, iż nie jest właścicielem urządzenia zatrzymanego w sklepie przy ul. (...) w B., nie wstawił do sklepu sporne urządzenie oraz nie urządzał na nim gier,
- nie uwzględnienia wyjaśnień oskarżonej D. R., która zaprzeczyła, iż W. Ł. wstawił do prowadzonego przez nią sklepu sporne urządzenie i tam go eksploatował,
- dowolną analizę dowodów z dokumentów w postaci umowy dzierżawy powierzchni oraz faktury VAT i w konsekwencji wywiedzenie dowolnych wniosków, iż te niesporne dokumenty przesadzają, iż to W. Ł. wstawił urządzenie do gry w sklepie przy ul. (...) w B. oraz urządzał na nim gry,
- art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego złożonego na rozprawie głównej w dniu 17 maja 2017r. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność spełnienia przez zatrzymane w sklepie przy ul. (...) w B. urządzenie o nazwie (...) bez numeru wymogów urządzenia do gier na automatach w rozumieniu ustawy o grach hazardowych i tym samym zaniechanie wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy związanych z technicznym aspektem działania urządzenia,
- zaniechanie przeprowadzenia wyczerpującej analizy dowodów dotyczących braku świadomości oskarżonego co do karalności gier na automatach do gier, a to w szczególności wobec wydawanych in tempore criminis licznych sądowych orzeczeń wskazujących na możliwość eksploatacji automatów do gier w punktach gier, niejasnego stanu prawnego obowiązującego w dziedzinie gier hazardowych i możliwości stosowania poszczególnych norm, co skutkowało błędnym uznaniem, iż oskarżony W. Ł. mógł popełnić umyślnie przypisane mu przestępstwo karnoskarbowe, a jednocześnie, brak wyczerpującej analizy dlaczego w jego sytuacji Sąd Rejonowy nie zastosował instytucji przewidzianej w treści art. 10 § 4 k.k.s.

2. Błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na treść kwestionowanego orzeczenia, a polegające na ustaleniu, iż:

- W. Ł. urządzał w dniu 1 grudnia 2015r. w Sklepie (...) mieszczącym się przy ul. (...) w B. gry na automacie (...) bez numeru naruszając dyspozycję określoną wart. 14 ust. 1 oraz art. 23a ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu przestępstwa skarbowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Biskupcu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest chybiona i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, iż w ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej. Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione. Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu i nie zawiera też żadnej, merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Wobec powyższego zarzuty skarżącej, jakoby Sąd I instancji bezpodstawnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie mogą być uznane za zasadne. Apelacja sprowadza się w rezultacie do polemiki z ustaleniami Sądu i wyciągniętymi z tych ustaleń wnioskami. Formułując zarzuty przeciwko zapadłemu rozstrzygnięciu skarżąca podporządkowała ich treść linii obrony prezentowanej przez oskarżonego, nie znajdującą jednak swego odzwierciedlenia w przeprowadzonych dowodach. Analiza sprawy nie pozwala na uznanie, że Sąd Rejonowy naruszył reguły oceny dowodów określone w art. 7 k.p.k., czy też zasadę obiektywizmu (art. 4 k.p.k.).

Sąd I instancji słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego W. Ł. odnośnie tego, że znajdujący się w sklepie D. R. automat nie należał do niego. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie były sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Nie budzi żadnych wątpliwości, że to oskarżony w dniu 20 października 2015 r. zawarł z D. R. umowę o wynajem powierzchni (umowa dzierżawy powierzchni k. 41), na mocy której D. R. zobowiązała się wydzierżawić część lokalu niezbędną do ustawienia urządzeń do gier - automatów, na której dzierżawca miał prowadzić działalność gospodarczą. Jednocześnie z umowy wynikał zakaz wynajmowania powierzchni sklepu (...). R. innym podmiotom prowadzącym działalność konkurencyjną do działalności W. Ł. oraz zobowiązanie do traktowania jako poufnych dokumentów i informacji dotyczących zawartej umowy. Po zawarciu tej umowy do sklepu D. R. został wstawiony automat do gry. W dniu 1 grudnia 2015 r. funkcjonariusze Służby C. przeprowadzający kontrolę ujawnili w sklepie spożywczo-monopolowym w B. przy ul. (...) automat marki „(...)

W ocenie Sąd Okręgowy nie budzi wątpliwości, że powyższe urządzenie wstawione zostało do sklepu D. R. w wyniku wykonania umowy z dnia 20 października 2015 r. zawartej przez oskarżonego W. Ł. Nikt inny nie wiedział bowiem o zawarciu umowy najmu powierzchni sklepu między D. R. a oskarżonym. W. Ł. nie miał żadnego interesu w tym, aby takie informacje rozpowszechniać, zaś D. R. zobowiązała się w umowie z dnia 20 października 2015 r. do traktowania tych informacji jako poufne. Wbrew zarzutom skarżącej, zważywszy także na czas pomiędzy zawarciem umowy a datą ujawnienia urządzenia przez funkcjonariuszy – 21 listopada -1 grudnia 2015 r., brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ustaleń Sądu I instancji co do tego, że zabezpieczony automat go gry został umieszczony w sklepie D. R. w realizacji umowy, której stroną nie był kto inny a oskarżonego. Tym samym dla rozstrzygnięcia nie ma znaczenia czy to W. Ł. faktycznie to urządzenie do sklepu przywiózł i je tam wstawił (współoskarżona podała, że „jakaś inna osoba przyjechała i wstawiła to urządzenie”- k.146). Nie budzi bowiem wątpliwości i to, że z zachowania D. R. wynika, że była ona przekonana (i to zasadnie), że automat do gry „pochodzi” od oskarżonego, skoro to na niego wystawiła fakturę – k.43. Natomiast fakt odmowy odbioru urządzenia przez W. Ł. – k.146 jest konsekwencją tego, że urządzenie przecież zostało zabezpieczone w ramach niniejszego postępowania i w istocie stanowi to realizację przyjętej linii obrony W. Ł.. Nie może być także podstawą dla skutecznego zakwestionowania wyroku odwoływanie się do stanowiska oskarżyciela jak na k.195 w zakresie rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych. To bowiem czy W. Ł. jest „formalnym” właścicielem urządzenia wobec trafnego ustalenia, że to on zawarł umowę na jego eksploatację w sklepie D. R. i przedmiotowe urządzenie tam jako eksploatowane na jego korzyść ujawniono, nie ma znaczenia dla trafności przypisania mu czynu z art.107§1 kks.

Wszystkie powyższe okoliczności, przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego świadczą zatem o tym, że to **tylko i wyłącznie oskarżony** zainstalował i eksploatował w sklepie spożywczo-monopolowym mieszczącym się w B. przy ul. (...) urządzenie do gry (...).

Nie ma również wątpliwości, że na powyższym urządzeniu oskarżonego prowadzone były gry na automatach – zabronione zgodnie z ustawą o grach hazardowych. **Okoliczność tę stwierdzili funkcjonariusze Służby (...), którzy na miejscu ujawnienia urządzenia dokonali oględzin i przeprowadzili eksperyment.** Osoby te posiadały odpowiednią wiedzę i doświadczenie zawodowe, aby stwierdzić, że jest to urządzenie do gier o którym mowa w w/w ustawie. Zatem słusznie uznał Sąd Rejonowy, że w sprawie nie było potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność spełnienia przez urządzenie zatrzymane w sklepie przy ul. (...) w B. wymogów urządzenia do gier na automatach w rozumieniu ustawy o grach hazardowych.

Wreszcie i zarzut dotyczący braku świadomości oskarżonego co do karalności urządzenia gier na automatach nie zasługiwał na uwzględnienie. Sytuacja prawna osób zarządzających lub prowadzących gry na automatach zmieniła się po wejściu w życie z dniem 3 września 2015 r. ustawy z dnia 12 czerwca 2015r. o zmianie Ustawy o grach hazardowych. W dacie popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego zgodnie z art. 6 ust. 1 Ustawy o grach hazardowych działalność w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach może być prowadzona na podstawie udzielonej koncesji na prowadzenie kasyna gry. Zgodnie z art. 14 ust. 1 Ustawy „urządzenie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach dozwolone jest wyłącznie w kasynach gry.” Zgodnie z art. 23a ust. 1 Ustawy o grach hazardowych „automaty i urządzenia do gier, z wyjątkiem terminali w kolekturach gier liczbowych służących wyłącznie do urządzania gier liczbowych, mogą być eksploatowane przez podmioty posiadające koncesję lub zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie gier losowych lub gier na automatach oraz przez podmioty wykonujące monopol państwa, po ich zarejestrowaniu przez naczelnika urzędu celnego. Przepis art. 2 ust. 3 Ustawy o grach hazardowych stanowi, iż grami na automatach są gry na urządzeniach mechanicznych, elektromechanicznych lub elektronicznych, w tym komputerowych, o wygrane pieniężne lub rzeczowe, w których gra zawiera element losowości.

Przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. może zostać popełnione umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Zgodnie z art. 10 § 1 k.k.s. nie popełnia umyślnie czynu zabronionego, kto pozostaje w błędzie co do okoliczności stanowiących jego znamię, zaś zgodnie z art. 10 § 4 k.k.s. nie popełnia przestępstwa skarbowego kto dopuszcza się go w usprawiedliwionej nieświadomości jego niekaralności.

Fakt zaistnienia błędu powodowałby zatem brak umyślności a co za tym idzie brak znamion podmiotowych.

Taka sytuacja odnośnie W. Ł. w ramach niniejszej sprawy nie występuje.. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu a swoje wyjaśnienia faktycznie ograniczył do zaprzeczenia aby zabezpieczone urządzenie było jego- k.146. **Oskarżony w swoich wyjaśnieniach natomiast w żaden sposób nie wskazał, że miał działać w błędzie**, na który to powołuje się skarżący w apelacji. Nie sposób zatem było w tej sytuacji niejako z urzędu w stosunku do W. Ł. rozpatrywać kwestię błędu mogącego istnieć po stronie tego oskarżonego, skoro faktycznie oskarżony na takowy się w ogóle w swoich wyjaśnieniach nie powoływał.

W konsekwencji więc, w okolicznościach przedstawionych w niniejszym uzasadnieniu brak było podstaw do zakwestionowania tak ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, jak i dokonanej oceny prawnej czynu oskarżonego. Sąd nie znalazł także podstaw do ewentualnego złagodzenia rozstrzygnięcia o konsekwencjach prawnych popełnionego przez oskarżonego czynu. W ocenie Sądu odwoławczego kara wymierzona oskarżonemu nie razi surowością i jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego. Odpowiada dyrektywom wskazanym w art. 53 k.k., a Sąd I instancji trafnie powołał okoliczności na korzyść i niekorzyść oskarżonego.

W konsekwencji zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymano w mocy - art. 437 § 1 kp, art.438pkt2-3 kp.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego W. Ł. koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 600 złotych tytułem opłaty za II instancję.